

EUROPA CHRISTI

NR 12 • dodatek specjalny Tygodnika Katolickiego „Niedziela” • 27 stycznia 2019

1150. ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. CYRYLA WYZWANIEM DLA RUCHU „EUROPA CHRISTI”

DR PAVOL MAČALA, Słowacja

Ubiegłoroczny II Międzynarodowy Kongres Ruchu „Europa Christi” wpisywał się w 100-lecie niepodległości Polski i w 40. rocznicę wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Pragnienie założyciela i moderatora Ruchu „Europa Christi” – ks. inf. Ireneusza Skubisia, aby przywrócić w Europie należne miejsce Chrystusowi, Jego Ewangelii i świętemu Jego znakom, zwłaszcza świętemu znakowi zbawienia – krzyżowi, oraz pragnienie urzeczywistnienia wizji Europy w ujęciu św. Jana Pawła II, znajduje konkretne signum także w roku bieżącym. Jest nim przypomnienie misji ewangelizacyjnej świętych Cyryla i Metodego, która była źródłem chrztu narodów słowiańskich i z którą niejako łączył swój pontyfikat św. Jan Paweł II. W przemówieniu do uczestników międzynarodowego kolokwium „Wspólne korzenie chrześcijańskie narodów Europy” (Watykan, 6 listopada 1981 r.) ujawnił on źródło inspiracji słów, które stały się myślą przewodnią jego pontyfikatu: „...wołanie, które mi się spontanicznie wyrwało z serca w tym dniu niezapomnianym, w którym po raz pierwszy w historii Kościoła papież Słowianin, syn umęczonej i zawsze sławnej Polski, rozpoczął swoją posługę papieską: «Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Nie lękajcie się przyjąć Chrystusa i przyjąć Jego władzę. Otwórzcie dla Jego mocy zbawczej granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, rozległych dziedzin kultury, cywilizacji, postępu. Nie lękajcie się. Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. Na jeden zna słowa życia» – inspiracja ta była echem impulsu, który świętych Cyryla i Metodego popchnął do misji ewangelizacyjnej.

Na świętych Braci Sołuńskich w istotny sposób zwraca naszą uwagę przypadająca 14 lutego 2019 r. 1150. rocznica śmierci św. Cyryla – Konstantyna Filozofa, jednego z najwybitniejszych uczonych wszech czasów, określonego mianem nowego Pawła, najlepszego ucznia i sługę Świętej Trójcy. Św. Cyryl jest autorem gramatyki Słowian, dzięki której język słowiański stał się pełnowartościową mową Ducha Świętego. „Klucz” tej gramatyki nie został w naszych czasach rozkodowany, a jej zasady nie zostały rozpoznane. Miała ona prowadzić i prowadziła do zrozumienia prawdy, bo w apostołskim posłannictwie Braci Sołuńskich podkreślany jest wymóg „rozumienia prawdy”. Święci Cyryl i Metody są przez hagiografy słowiańskie wskazywani jako „szczególni wybrańcy i posłańcy Boży do ludzkości”, jako „wybrane narzędzia Ducha Świętego”, jakby w nowym, odrębnym etapie Bożej pedagogiki, przeznaczonym dla „pracowników ostatniej godziny”.

Św. Jan Paweł II od samego początku swego pontyfikatu szczególną uwagę zwracał na świętych Cyryla i Metodego – w liście apostołskim „Egregiae virtutis” w trzecim roku swego pontyfikatu (31 grudnia 1980) ogłosił Cyryla i Metodego współpatronami Europy. Pięć lat później, w 1985 r., z okazji 1100. rocznicy śmierci św. Metodego, pragnął „dać wyraz pamięci Kościoła o tej doniosłej rocznicy”, ogłaszając encyklikę „Slavorum Apostoli” bo „...czuję się w tym względzie szczególnie zobowiązany jako pierwszy papież powołany na Stolicę Świętego Piotra z Polski, a zatem spośród narodów słowiańskich”.

Według św. Jana Pawła II, „szczególne charyzmaty świętych Cyryla i Metodego stały się bardziej zrozumiałe na tle sytuacji i doświadczeń naszej epoki. W świetle nauki oraz pasterkiej inspiracji II Soboru Watykańskiego możemy w nowy – dojrzały i pogłębiony – sposób spojrzeć na tych dwóch świętych, od których dzieli nas już jednoście stuleci, oraz odczytać w ich życiu i posłannictwie te treści, które Mądrość Bożej Opatrzności wpisała tam jakby z myślą o naszej epoce, aby w niej właśnie odstoniły się w nowej pełni i przyniosły nowe owoce” (por. enc. „Slavorum Apostoli” 3).

Spadkobierców depozytu myśli św. Jana Pawła II – a do nich należy Ruch „Europa Christi” – poszukujących, jak realizować jego chrześcijańską wizję Europy w naszych czasach, określanych jako okres postprawdy, czasach kryzysu wiary i dechrystianizacji Europy, zobowiązuje wyzwanie odczytania przesłania świętych Cyryla i Metodego. W czasach potrzeby zasadniczego wzmocnienia dynamizmu duchowo-intelektualnego Kościoła w interpretacji i obronie depozytu wiary, w obronie człowieka. Bo człowiek jest drogą Kościoła, jak nauczał św. Jan Paweł II. Święty Papież jako wybitny filozof fenomenolog i personalista pokazał naturę człowieka jako osoby, i przedstawił drogowskaz w przemówieniu w ramach już wymienionego kolokwium w Watykanie w 1981 r.: „Chrześcijańska koncepcja człowieka, obrazu Boga, według tak ukochanej przez Cyryla i Metodego i pogłębianej przez

dokończenie na str. II

ZAPROSZENIE NA KONGRES

W bieżącym numerze naszego specjalnego dodatku do „Niedzieli” na s. 3 zamieszczamy program sympozjum rozpoczynającego III Międzynarodowy Kongres Ruchu „Europa Christi” 2019.

Serdecznie zapraszamy do udziału w I sesji Kongresu, poświęconej Apostołom Słowian – świętym Cyrylowi i Metodemu, których św. Jan Paweł II ustanowił współpatronami Europy. Pragniemy też przypomnieć tego Papieża Słowianina i jego rolę w wielkiej kulturze chrześcijańskiej, która wpisuje się w tożsamość Europy. Cieszymy się, że biskupi bratnich krajów słowiańskich tak radośnie popierają idee „Europa Christi” i zgłosili swój udział w spotkaniu. Ruch „Europa Christi” przekracza granice Polski i w 2019 r. kongresowe sesje będą się odbywały na Słowacji, w Czechach i na Ukrainie. Lista krajów nie jest zamknięta. Kierujemy się wciąż swego rodzaju zawołaniem Ruchu „Europa Christi”: Chrześcijańskie Europy, policzmy się! Są nas miliony. Solidarni z Chrystusem mamy zmienić Europę i znaleźć dla Niego właściwe miejsce we wszystkich krajach Starego Kontynentu.

Ks. Ireneusz Skubiś

1150. ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. CYRYLA...

dokończenie ze str. 1

św. Augustyna teologii greckiej, jest korzeniem ludów Europy i do niej trzeba się odwoływać z miłością i z dobrą wolą, by przynieść pokój i pogodę ducha nowej epoce; tylko w ten sposób można odkryć ludzki sens historii, która w istocie jest «Historią Zbawienia»».

W lutym 1969 r. ze względu na reżim komunistyczny oraz inwazję zbrojną państw Układu Warszawskiego na Czechosłowację w sierpniu 1968 r., nie odbyły się w krajach słowiańskich środkowej Europy uroczystości z okazji 1100. rocznicy śmierci św. Cyryla. 2 lutego 1969 r. bł. papież Paweł VI skierował list apostolski „Antiquae nobilitatis” do biskupów, kapłanów i wiernych Czechosłowacji, a 14 lutego 1969 r. odbyła się w Bazylice św. Piotra w Rzymie uroczystość z udziałem kard. Josefa Berana, biskupów i pielgrzymów

z Czechosłowacji, której przewodniczył bł. papież. Pięćdziesiąt lat później, 14 lutego 2019 r. na Jasnej Górze w Częstochowie z inicjatywy Ruchu „Europa Christi” spotkają się biskupi i wierni z krajów Europy Środkowej, aby podziękować Bogu za świętych Cyryla, Metodego oraz Jana Pawła II. Wszystko wskazuje na to, że będzie to jedna z niewielu, a może jedyna taka uroczystość w tym dniu w Kościele katolickim.

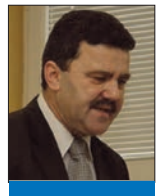
1150. rocznica śmierci św. Cyryla jest wielkim i niepowtarzalnym wyzwaniem dla Kościoła powszechnego naszych czasów, także dla Ruchu „Europa Christi”.

Najlepszą inspiracją są obchody jubileuszu 1100-lecia śmierci św. Metodego w 1985 r., o których jesteśmy dobrze poinformowani dzięki autorom „Ogólnego przeglądu wydarzeń roku jubileuszowego” (w: Cyryl i Metody. Apostołowie i Nauczyciele Słowian, Lublin 1991),

o. J. S. Gajkowi MIC i ks. S. J. Kozie. Obchody objęły całą chrześcijańską Europę, miały charakter ogólnochrześcijański i ekumeniczny, obchodzone były nie tylko na płaszczyźnie kościelno-liturgicznej, ale również naukowej i narodowo-państwowej. Rozpoczęły się symbolicznym otwarciem Roku Jubileuszowego w Rzymie w dniu 14 lutego przez św. Jana Pawła II, umocnione były encykliką „Slavorum Apostoli”. Wielkim wydarzeniem było włączenie Rady Konferencji Episkopatów Europy do Roku Jubileuszowego, zaproszenie przedstawicieli Episkopatów Europy przez przewodniczącego Rady kard. Basila Humea do Westminsteru w dniu 27 lutego 1985 r. na specjalną celebrację liturgiczną w katedrze westminsterskiej – ze śpiewem chóru polskiego oraz chóru katedry westminsterskiej. Jak podają autorzy „Ogólnego przeglądu” o. J. S. Gajek MIC i ks. S. J. Kozia: „Całość uro-

czystości miała charakter spotkania Kościołów Europy Wschodniej, Zachodniej i Południowej w modlitewnej zadumie nad dziełem ewangelizacji Europy, w którym to dziele miejsce poczesne zajęli święci patronowie – Benedykt, Cyryl i Metody” bo, jak powiedział kard. B. Hume w homilii, „konieczne jest podjęcie nowej ewangelizacji Starego Kontynentu”.

Dr Pavol Mačala



Personalista, członek Zarządu Stowarzyszenia Naukowego Personalizm w Lublinie, b. dyrektor Instytutu Historycznego Macierzy Słowackiej, b. kierownik Katedry Historii Wydziału Filozofii w Katolickim Uniwersytecie w Ružomberku. Wykładowca archeologii i historii.



Podpisz petycję do Ojca Świętego Franciszka

Ojciec Święty Franciszku!

Chcę przyłączyć się do słów św. Jana Pawła II, który powiedział: „Stara Europa, odnajdź siebie samą! Bądź sobą! Odkryj swe początki. Tchnij życie w swoje korzenie. Tchnij życie w autentyczne wartości, które sprawiły, że twoje dzieje były pełne chwały, a twoja obecność na innych kontynentach dobroczynna. Odbuduj swoją jedność duchową w klimacie pełnego szacunku dla innych religii, dla prawdziwych swobód”.

Chcę również wspomnieć słowa Waszej Świątobliwości o tym, że zamiast tradycji obrano zdradę, o potrzebie pamięci i powrocie do bycia wspólnotą solidarną.

Niniejszym podpisuję petycję do Ojca Świętego Franciszka, by św. Jan Paweł II został ogłoszony patronem Europy

(duża tabela na podpisy do pobrania i wydrukowania na stronie www.myslajoczyczna.pl)

Ojciec Święty Franciszku, prosimy Cię, abyś rozważył powierzenie przyszłości Europy św. Janowi Pawłowi II, by razem ze św. Benedyktem, św. Cyrylem, św. Metodą i świętymi: Katarzyną, Brygidą i Teresą Benedyktą od Krzyża pomogli nam kierować nasze kroki, aby „dać na nowo Europie duszę i rozbudzić w niej na nowo sumienie”.

(Tekst na podstawie petycji hiszpańskiej)

Podpisy można składać na stronie:

www.myslajoczyczna.pl

lub przesłać petycja@myslajoczyczna.pl.

Podpisy zebrane według poniższego wzoru można też przysłać pod adresem: Ks. Ireneusz Skubiś, ul. 3 Maja 12, 42-200 Częstochowa.

Św. Jan Paweł II patronem Europy

Serdecznie dziękujemy za nadsyłane listy z podpisaniami, by św. Jan Paweł II został przez Ojca Świętego Franciszka ogłoszony patronem Europy. Takie jest pragnienie wielu europejskich środowisk katolickich. Również rodacy św. Jana Pawła II pragną, by dołączył on do grona świętych patronów Europy. Zachęcamy, by wspólnoty katolickie w Polsce i na emigracji podjęły akcję zbierania podpisów w tej szczytnej intencji.

**Ks. inf. dr Ireneusz Skubiś
Moderator Ruchu „Europa Christi”**

nr	imię i nazwisko	adres/mail podpis		

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Fundację „Myśląc Ojczyzna” im. ks. inf. Ireneusza Skubisia w celu złożenia petycji do Ojca Świętego Franciszka, by św. Jan Paweł II został ogłoszony patronem Europy.

Wyrażenie zgody jest dobrowolne, niemniej odmowa wyrażenia zgody uniemożliwia złożenie petycji. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Fundacja „Myśląc Ojczyzna” im. ks. inf. Ireneusza Skubisia, ul. 3 Maja 12, 42-200 Częstochowa. Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane w celu złożenia petycji. Podaje Pan/Pani swoje dane dobrowolnie, jednocześnie godząc się na ich przetwarzanie. Pana/Pani dane osobowe nie będą przekazywane innym odbiorcom danych. Ma Pan/Pani prawo dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.



KONGRES RUCHU „EUROPA CHRISTI” 2019

SYMPOZJUM:
**Święci Cyryl i Metody –
patroni Europy**
Wizja św. Jana Pawła II

13-14 lutego 2019
Częstochowa, Jasna Góra

1150. ROCZNICA
ŚMIERCI ŚW. CYRYLA –
14 LUTEGO 2019



PROGRAM SYMPOZJUM

13 lutego, Kaplica Cudownego Obrazu Matki Bożej

21.00 – Apel Jasnogórski z udziałem Biskupów Czech, Słowacji, Ukrainy i Polski oraz uczestników sympozjum

14 lutego, Kaplica Różańcowa

10.00 – Rozpoczęcie Sympozjum Ruchu „Europa Christi”: „Święci Cyryl i Metody – patroni Europy. Wizja św. Jana Pawła II. 1150. rocznica śmierci św. Cyryla”

Wprowadzenie – ks. inf. Ireneusz Skubiś – Moderator Ruchu „Europa Christi”

Przywitanie – o. Marian Waligóra, Przeor Jasnej Góry

Słowo wstępne –

kard. Stanisław Dziwisz

Otwarcie sympozjum –

abp Wacław Depo, Metropolita Częstochowski

Wykłady:

– „Życie i dzieło ewangelizacyjne świętych Cyryla i Metodego – patronów Europy” – bp Viliam Judák, Biskup Ordynariusz Nitrzański (Słowacja)

– „Encyklika «Slavorum Apostoli» św. Jana Pawła II jako bezcenny dar Papieża dla Kościoła powszechnego” – Ojciec Archimandryta Jan Sergiusz Gajek MIC, Zwierzchnik Kościoła Katolickiego Obrządku Bizantyjsko-Białoruskiego

– „Aktualność przesłania świętych Cyryla i Metodego dla współczesnej Europy” – dr Pavol Mačala (Słowacja), Stowarzyszenie Naukowe Personalizm (Lublin)

Udział w Sympozjum

potwierdzili m.in:

abp Wacław Depo – Metropolita Częstochowski;
abp Ján Babjak SJ – Metropolita Kościoła Grekokatolickiego Słowacji;
abp Jan Graubner – Metropolita Ołomuniecki (Czechy);
abp Milan Šášik – Eparcha Mukaczewski Kościoła Katolickiego Obrząd-

ku Bizantyjsko-Rusińskiego (Ukraina)

Kaplica Cudownego Obrazu Matki Bożej

13.00 – Akatyst – abp Ján Babjak SJ, Metropolita Kościoła Grekokatolickiego Słowacji, i chór księży grekokatolickich św. Jakuba, Prešov (Słowacja)

13.30 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza;
Homilia – abp Jan Graubner, Metropolita Ołomuniecki (Czechy)

15.00 – obiad

Organizatorzy:

MÓJ POMYSŁ NA RUCH „EUROPA CHRISTI”

KS. IRENEUSZ SKUBIŚ

Wobec różnych niejasności, które się pojawiły m.in. wśród ludzi polityki, chciałbym przedstawić moje rozumienie idei Ruchu „Europa Christi”. Pomysł powołania ruchu przedstawiłem podczas spotkania 26 czerwca 2016 r. w auli Redakcji Tygodnika Katolickiego „Niedziela” w Częstochowie. Przeżywalismy wtedy decyzję o brexicie, która wypłynęła po referendum w Wielkiej Brytanii. Była to rzecz zaskakująca: ten wielki kraj opowiedział się zasadniczo przeciw UE. W przestrzeni medialnej pojawiły się wówczas różne opinie, w których były podawane tego przyczyny, i jednocześnie wiele krytycznych głosów na temat funkcjonowania UE. Zaproponowałem wcześniej kilku osobom, by na to spotkanie przygotowały krótkie wypowiedzi na tematy europejskie. Spotkanie trwało w godz. 12-17. Na koniec zgłosi-

w różnych, często niepoważnych unijnych dyspozycjach, niezgodnych z naturą, logiką i zdrowym rozsądkiem. Przykładem sprawa gender.

Takiej Europy nie możemy przyjąć. Zaproponowali nam ją współcześni urzędnicy Unii Europejskiej, nieznający rzeczywistych problemów mieszkańców Europy.

Gdy dzisiaj mówi się już głośno i otwarcie o kryzysie Europy, trzeba pytać, gdzie jest jej ocalenie. Sześć wielkich grup finansowych Europy zebrało się w celu przedstawienia nowych propozycji. Jednak idą one po linii idei, które doprowadziły do załamania i upadku. Należy więc cieszyć się ze spotkania w Pradze polskiego ministra spraw zagranicznych z przedstawicielami niektórych państw, podczas którego dokonano reasumpcji wszystkiego, co się stało.

propozycje rozwiązań dla Europy. Jednak muszą one być dokonywane przez prawdziwą reformę i zwrot myśli ku jej chrześcijańskim korzeniom. Europa powinna skierować wzrok na dziedzictwo, z którego wyrasta i które ją kształtowało przez 2 tysiące lat. Należy przypomnieć słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: «Nie bójcie się przyjąć Chrystusa».

Padła tu propozycja, żeby podjąć w Polsce, a także w Europie wielką modlitwę o beatyfikację założycieli zjednoczonej Europy Roberta Schumana i Alcide de Gasperiego. To zwrócenie uwagi na ołtarz, na świętość, na wartości moralne, które powinny stać się ważnym motywem dla idei uzdrowieńczych w Europie i w całym świecie.

Hasło «Europa Christi» – Europa Chrystusowa powinno stać się wielkim wołaniem chrześcijan i katolików europejskich, by powrót do Chrystusa, do Ewangelii był zaczynem nowych czasów i nowego człowieka, by przyczynił się do ożywienia w nas wiary, nadziei i miłości. Bo cnoty te wypływają z ducha Ewangelii i winny stać się bazą dla nowej, Zjednoczonej Europy”.

Przy okazji chciałbym podkreślić, że Ruch „Europa Christi” w mojej koncepcji musi zostać apolityczny i apartyjny. Tylko wtedy będzie mógł odgrywać rolę jednoczącą ludzi różnych ugrupowań. Jak zauważamy, istnieje bardzo brutalna walka między partiami; gdyby w nazwie ugrupowania partyjnego znalazło się słowo np. „Christi”, można byłoby się spodziewać nawet bluźnierstwa. Cały czas w moich wypowiedziach bronię Ruchu „Europa Christi” przed jego upolitycznieniem i upartyjnieniem. I tak musi zostać. Oczywiście, nie jest moim zamierzeniem wydawanie jakichś dyspozycji ludziom, którzy chcą być politykami. To nie moja sprawa. Jest jednak pewna ważna okoliczność, o której trzeba powiedzieć.

W sytuacji pewnej presji, by określić formy organizacyjne Ruchu „Europa Christi”, poprosiłem Zarząd Fundacji „Myśląc Ojczyzna” o przyjęcie go do swojej działalności statutowej. Zarząd pozytywnie ustosunkował się do mojej prośby i Ruch „Europa Christi” jest włączony w działania fundacji. Prawo własności do Ruchu „Europa Christi” posiada zatem Fundacja „Myśląc Ojczyzna” i do kompetencji zarządu tej fundacji należą wszelkie działania ruchu, m.in. organizowanie kongresów i sympozjów.

Chrześcijaństwo, Ewangelia powinny stać się konstytucją nowej i nowoczesnej Europy

łem propozycję powołania Ruchu „Europa Christi”. Uczestnicy spotkania przyjęli ją pozytywnie. Opisałem to zresztą w wydanej już publikacji pt. „Jak powstał Ruch «Europa Christi»”. Niniejszym przywołuję fragment tej ważnej dla nas lektury:

„Dzisiejsza Europa cierpi, ponieważ poszła w kierunku ateizmu i destrukcji systemu wartości. Tutaj trzeba szukać przyczyn owego europejskiego kryzysu. Narastał on od lat. Zauważamy dziś jakieś przedziwne dyspozycje eurokratów, próbujących zarządzać dziedzictwem Europy, do którego nie dorosli, i myśleniem Europejczyków. Tymczasem Europa winna być taka, jaką nam ukazywał św. Jan Paweł II: winna być Europą wielkiej historii zakorzenionej w chrześcijaństwie, Europą bohaterów i świętych, Europą myśli wzbogacającej rozwój cywilizacji całego ziemskiego globu. Właściwie wszystko zaczynało się od Europy – tej chrześcijańskiej. (Istotne myśli na ten temat przekazał nam św. Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji apostołskiej «Ecclesia in Europa», ogłoszonej 28 czerwca 2003 r.)

Współcześni ateści chcą wyrzucić ze świadomości Europejczyków wartości chrześcijańskie, gdyż uważają, że tylko przemysł, gospodarka, banki mogą dać ludziom szczęście. Dlatego te raczej zaczęły dominować

Ważne jest podejmowanie spraw dotyczących przyszłości Europy w kontekście jej tożsamości. Wydaje się, że Polska widzi to chyba najbardziej, zwłaszcza dzisiaj, kiedy władzę w kraju objęła prawicowa partia Jarosława Kaczyńskiego z premier Beatą Szydło na czele.

Jest to wizja kontynentu zakorzenionego w chrześcijańskiej kulturze, w Ewangelii. W takiej Europie wszystkim obywatelom jest dobrze i czują się u siebie. Nie można stworzyć Europy obcej jej obywatelowi, nałożyć Europejczykom kagańca w postaci niemądrych przepisów, bezsensownej liberalnej ideologii. Trzeba odejść wreszcie od rewolucji «dzieci kwiatów» z 1968 r., które przejęły ster rządów i prowadzą narody w niewłaściwym kierunku. Europa nie może być także Europą Mahometa.

Prawdziwa Europa to «Europa Christi» – Europa Chrystusa. Nie partii, nie ideologii – te orientacje objawiły swoje straszliwe oblicze podczas II wojny światowej i w postaci komunizmu. Nazizm doprowadził do zniszczenia milionów obywateli Europy i świata, a z bezwzględności komunizmu do dziś nie możemy się otrząsnąć.

Chrześcijaństwo, Ewangelia powinny stać się konstytucją nowej i nowoczesnej Europy. Będziemy coraz częściej słyszeć różne

O CO CHODZI W PROTESTACH „ŻÓŁTYCH KAMIZELEK” WE FRANCJI?

JAN MICHAŁ MAŁEK, USA

Czy ostatnia fala strajków i społecznych protestów we Francji (a za ich przykładem powtórzonych, choć na mniejszą skalę, w Belgii, Holandii, Portugalii i kilku krajach pozaeuropejskich), wskazująca na niezadowolone społeczeństwo francuskiego z obecnych rządów, może doprowadzić do lepszego jutra? Czy w jakikolwiek sposób może ułatwić wzmocnienie chrześcijaństwa w Europie, a więc i w Polsce?

Ponieważ strajki te, jak to ogólnie najczęściej bywa, mają podłoże gospodarcze, bo ich głównym celem jest spowodowanie poprawy czyjejs sytuacji materialnej, spróbuję na to pytanie odpowiedzieć, stosując chrześcijańską myśl ekonomiczną przy przeglądaniu i ocenianiu postulatów, które pod nazwą „propozycji” strajkujący wysuwają w stosunku do rządu (a które są wydrukowane na żółtych kamizelkach strajkujących).

Odpowiedź zawarta jest w uwagach i komentarzach załączonych do większości z tych postulatów, przytoczonych w ich oryginalnej kolejności:

I. GOSPODARKA I PRACA

Postulat 1. (Zwołać) Narodowe Zgromadzenie Ogólne ds. Podatków (które spowoduje): Wpisanie do konstytucji zakazu pobierania przez państwo więcej niż 25 proc. bogactwa obywateli.

Ponieważ rząd i władze państwa są po to, aby stać na straży bezpieczeństwa życia i mienia obywateli przed agresorami i przestępcami, karać łamiących prawo i rozstrzygać kwestie sporne w jego ramach, a zasada pomocniczości (subsidiarności) obliuguje do tego, by pomagać wspólnotom obywateli w realizacji projektów służących dobru wspólnemu (a których te wspólnoty nie są w stanie same wprowadzić w życie) – wydatki budżetu państwa powinny być przeznaczone tylko na powyższe cele dobra ogółu. Tymczasem w rzeczywistości stanowią one obecnie tylko kilkanaście procent wydatków budżetowych. W Polsce są rządu 18 proc., co znaczy, że w tym wypadku ok. 82 proc. wydatków państwa idzie głównie na różne programy socjalne, na administrację i utrzymanie setek tysięcy urzędników, na spłacanie zadłużenia, na szkolnictwo itd., z których to wydatków poważna część jest całkowicie marnotrawiona. Znaczący też, że jeśli 100 proc. wpływów do budżetu



Demonstracja „żółtych kamizelek”

państwa pochodzi, bezpośrednio lub pośrednio, z opodatkowania, zadłużania i okradania obywateli przez państwo, to tylko ok. 18 proc. z tych wpływów państwo wydatkuje na cele dobra wszystkich swych obywateli. Ponieważ całkowite opodatkowanie mieszkańców Francji i innych krajów europejskich (w tym Polski) wynosi obecnie przeciętnie ponad 40 proc. dochodu obywatela, stąd wniosek, że na pokrycie wspomnianych wydatków budżetowych na cele zgodne z właściwą rolą państwa wystarczyłoby opodatkowanie rządu tylko 7 proc. Powiedzmy jednak, że na wszelki wypadek, dla zwiększenia wydatków na obronność kraju oraz dla ewentualnego tworzenia rezerw w skarbie państwa, moralnie uzasadnione byłoby nawet 10-procentowe opodatkowanie obywateli.

Postulat francuskich strajkowiczów, dotyczący zakazu pobierania w formie podatków przez państwo więcej niż 25 proc. bogactwa obywateli, idzie więc we właściwym kierunku: obniżenia obecnego drakońskiego opodatkowania, ale jest bardzo skromny, zważywszy, że tylko 7 do 10 proc., a nie 25 proc., bogactwa obywateli, zabieranych im w formie podatków, jest państwu potrzebne do spełniania swej właściwej roli. Przy okazji warto przytoczyć popularny pogląd, że im wyższe podatki, tym większe są wpływy podatkowe do skarbu państwa – co jest prawdą, ale tylko w odniesieniu do pewnej granicy opodatkowania. Powyżej tej granicy, już dawno w Polsce i we Francji przekroczonej, wzrost opodatkowania powoduje stopniowy spadek wpływów do państwowej kasy z powodu słabnącej gospodarki i zmniejszania się dochodów obywateli. (Można sobie wyobrazić,

co by się stało, gdyby opodatkowanie obywateli wyniosło 100 proc. od ich dochodów – nikt by nie chciał prowadzić przedsiębiorstwa lub pracować najemnie. Jedynie „szara strefa” i „czarny rynek” pozwalałyby ludziom przeżyć, a państwo stałoby się bankrutem).

Postulat 2. Natychmiast zwiększyć o 40 proc. płace minimalne, emerytury i minima socjalne.

Zgodnie z chrześcijańską myślą ekonomiczną jakiegokolwiek narzucanie obywatelom przez państwo płacy minimalnej, będącej z zasady wyższą od płacy rynkowej za wykonaną pracę, jest niemoralne i szkodliwe, gdyż stanowi gwałcenie prawa podaży i popytu, które wynika z natury człowieka i jest prawem naturalnym, a wyznacza wartość i cenę wolnorynkową danego dobra. Im wyższa jest stawka płacy ponad jej stawkę rynkową za daną pracę, tym mniejszy popyt na taką pracę, a więc tym większe staje się bezrobocie (szczególnie wśród młodzieży wchodzącej na rynek i wśród innych osób o słabych kwalifikacjach zawodowych). Pośrednio jest to odbieranie prawa do pracy tym, którzy najbardziej potrzebują rozwijania swych kwalifikacji, jak również odbieranie prawa do zatrudnienia kogoś za płacę, na którą pracodawcę stać, a która odpowiada pracownicy. Realizacja tego rodzaju postulatów stanowiłaby, wbrew przykazaniu „Nie kradnij”, okradanie zarówno pracownika, jak i pracodawcy oraz całego społeczeństwa z bogactwa, które może być wytworzone w przypadku zaistnienia wolnorynkowej umowy o pracę między pracodawcą a pracownikiem. Dodatkową stratą dla ▶

► społeczeństwa z powodu płacy minimalnej i zwiększonego bezrobocia byłyby koszty ewentualnych zasiłków dla bezrobotnych (czyli koszty inwestowania w bezrobocie).

Stojący w sprzeczności z postulatem 1. postulat francuskich strajkowiczów zwiększenia o 40 proc. budżetu emerytur i minimum socjalnego to już kompletne oderwanie od rzeczywistości, zważywszy na już istniejące deficyty budżetowe i wciąż wzrastające koszty zobowiązań emerytalnych państwa. Ten postulat może być traktowany poważnie chyba tylko przez ludzi, którzy nie umieją liczyć lub uważają państwo za rodzaj cudotwórcy czy bożka dysponującego nieograniczonymi środkami materialnymi i będącego źródłem wszelkich dobrodziejstw. Prawda jest jednak taka, że aby sprostać żądaniom obywateli o zwiększenie przez państwo emerytur i zasiłków o, powiedzmy 40 proc., państwo, które samo nie wytwarza bogactwa, aby mieć z czego wypłacić owe 40 proc. podwyżki, musi najpierw społeczeństwu zabrać znacznie więcej niż równowartość tych 40 proc., żeby różnicą opłacić polityków i biurokrację zajmującą się redystrybucją funduszy. Nie zawsze ludzie zdają sobie z tego sprawę, gdyż owo zabieranie społeczeństwu jego własności odbywa się przezwrotnie w sposób skryty, np. przez drukowanie papierowych pieniędzy, które obniżają wartość tych już będących w obiegu, czy przez zadłużanie państwa na koszt obywateli bez ich wiedzy czy zgody. Z perspektywy chrześcijańskiej całe to zjawisko jest moralnie, gospodarczo i społecznie szkodliwe, bo oparte na okradaniu jednych ludzi przez innych i przez państwo.

Postulat 3. Masowo zatrudnić funkcjonariuszy dla poprawy jakości usług publicznych (przed całościową rewizją polityki publicznej) na dworcach, poczcie, w szpitalach, szkołach...

Jest to żądanie ściśle odpowiadające absurdalnemu stwierdzeniu doktryny marksistowskiej, że „ilość przechodzi w jakość”, i dlatego realizowanie tego postulat, podobnie jak wielu innych pomysłów socjalistycznych związanych z gospodarką, skończyłoby się fiaskiem i dało efekty odwrotne do zamierzonych.

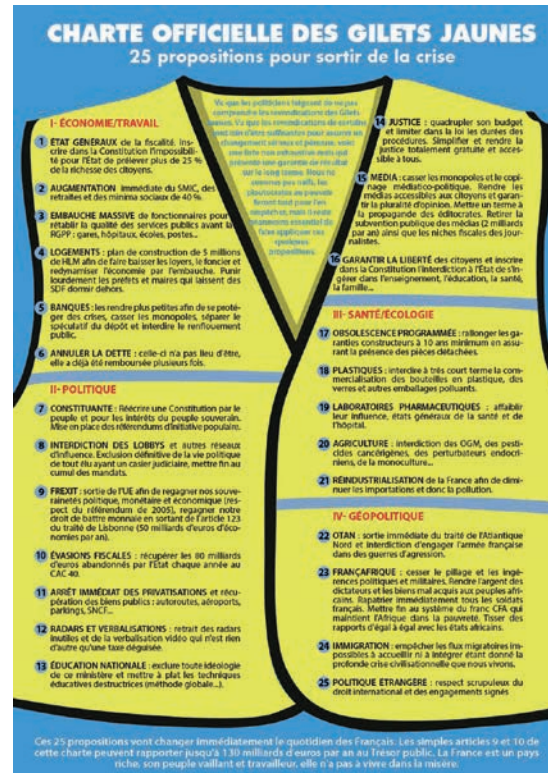
Funkcjonariusze, czyli urzędnicy państwowi, to biurokracja. Zwiększenie ich liczby oznaczałoby więcej biurokracji, więcej korupcji i większe koszty dla podatników. Nie jest rolą państwa i jego urzędników prowadzenie szpitali i szkół dla społeczeństwa, które pod pretekstem potrzeb państwowej służby zdrowia i państwowego szkolnictwa ograbiane jest z części swego bogactwa przez państwo na te cele. Grabież, która jest jedną z form kradzieży, jest – zgodnie z nauczaniem chrześcijaństwa – moralnie niedopuszczalna, a według chrześcijańskiej szkoły myśli ekonomicznej, jest również gospodarczo i społecznie szkodliwa (przykazanie „Nie kradnij” oprócz swego aspektu moralnego stanowi też

imperatyw gospodarczy dla gospodarki mającej najowocniej służyć ludziom). Bardzo często usługi państwowej służby zdrowia i państwowe szkolnictwo przedstawiane są jako darmowe, co oczywiście jest fałszem, bo niczego nie ma za darmo, ktoś musi za to zapłacić. Jeśli zaś chodzi o te usługi, to z zasady są one znacznie gorsze niż w instytucjach prywatnych z tej prostej przyczyny, że urzędnicy to nie właściciele i w przeciwieństwie do właścicieli gospodarują cudzym, a nie swoim mieniem. Stąd rozpowszechnione jest zjawisko długich kolejek ludzi czekających na jakąś usługę w szpitalu państwowej służby zdrowia, w przeciwieństwie do łatwego dostępu do tejże usługi w placówce prywatnej. Odnosnie zaś do szkolnictwa państwowego, to nauczanie w nim prowadzone jest według narzucanych przez państwo kierunków i programów, które nieraz zawierają treści sprzeczne z wartościami, jakie wyznają rodzice uczniów, a nawet sami uczniowie. Takie nauczanie sprzyjać może – i nieraz sprzyja – indoktrynacji, mającej służyć interesom rządzących, bez brania pod uwagę interesu uczniów.

Postulat 4. (Opracować) plan wybudowania 5 mln mieszkań socjalnych, by obniżyć czynsze, podatek gruntowy i ożywić gospodarkę przez wzrost zatrudnienia. Surowo karać merów i prefektów, którzy pozwalają na to, żeby bezdomni spali pod gołym niebem.

Autorzy tego postulat albo są ludźmi niezajmującymi podstaw ekonomii i nieumiejącymi liczyć, albo demagogami, którzy wiedzą, że nie można mieć czegoś za nic, a w danym wypadku nie można zbudować 5 mln mieszkań socjalnych bez zebrania funduszy potrzebnych do tego i do utrzymywania zbudowanych mieszkań w stanie umożliwiających ich godne zamieszkiwanie. Tym niemniej sugerują „ludowi”, że można tego pomyślnie dokonać. Autorzy ci na pytanie, skąd wziąć pieniądze na ów cel, najprawdopodobniej odpowiedzą, że z opodatkowania bogatszych obywateli – a więc z pieniędzy zabranych pod przymusem lub pod groźbą jego użycia (czyli drogą rabunku). Widać więc, że w takim wypadku u podłoża całego planu znajdowałyby się rabunek, którego efektem nie może być nic dobrego. Przeciwnie takim niemoralnym rozwiązaniem byłoby stwarzanie przez lokalne władze prywatnym przedsiębiorcom i budowniczym warunków sprzyjających ich możliwym inwestycjom w mieszkalnictwo. Do warunków tych należałoby w pierwszym rzędzie zapewnienie, że władze nie będą ograniczać prawa właściciela nieruchomości do jego własności, choćby przez zarządzanie i wdrażanie tzw. kontroli czynszów, czyli przez narzucanie właścicielowi wysokości czynszu, za jaki miałby prawo wynająć komuś tę nieruchomość lub jej część.

Przy okazji warto przypomnieć, że jakiegokolwiek narzucanie ludziom cen maksymalnych



Oficjalna karta postulatów „żółtych kamizelek”

czy minimalnych za usługi, towary czy inne dobra jest nie tylko zamachem na cudzą własność (w danym przypadku – na własność dostawcy dobra), ale i łamaniem „żelaznego” prawa podaży i popytu, co skutkuje ujemnymi efektami gospodarczymi. Warto też wspomnieć, że w różnych krajach Zachodu istnieje już budownictwo socjalne, stanowiące zwykle drobny procent ogólnego budownictwa. W większości te budynki i mieszkania są siedliskiem ludzi z tzw. nizin społecznych. W wielu wypadkach – z powodu zdarzających się tam transakcji narkotykowych, narkomanii, pijaństwa, prostytucji i innych przestępstw czy awantur, nie licząc już niszczenia mieszkań i budynków przez ich lokatorów nieszanujących cudzej własności, a najczęściej korzystających z różnych zasiłków pomocy socjalnej – to mieszkalnictwo stanowi poważny problem dla zarządzających budynkami, dla sąsiedztwa, dla policji i dla lokalnych władz.

Postulat 5. Zmniejszyć wielkość banków tak, by ochronić się przed kryzysami, rozbić monopole, oddzielić spekulację od depozytów i zakazać publicznego subwencjonowania.

Cała obecna bankowość opiera się na swego rodzaju oszustwie, gdyż banki w bardzo znaczącym stopniu operują pieniędzmi wirtualnymi, czyli takimi, których nigdzie nie ma. Gdy klient banku składa i trzyma w nim swe oszczędności, powiedzmy 10 tys. zł (np. na 2 proc. rocznego oprocentowania), to na tej podstawie bank może pożyczyć innemu klientowi kilkakrotnie więcej –

w danym przypadku, powiedzmy, 50 tys. (np. na 6 proc. rocznie). A zatem bank pożycza coś, na co ma pokrycie tylko w 20 proc., licząc na to, że istnieje bardzo nisko prawdopodobieństwo, by nagle większość klientów zechciała w jednym i tym samym czasie z banku wyciągnąć pieniądze ze swych kont. Gdyby jednak tak się stało, to bank albo by zbankrutował, a jego klienci straciliby swe oszczędności, albo zadziałałaby ewentualnie istniejąca instytucja ubezpieczeniowa depozytów bankowych, która zwróciłaby klientom banku ich depozyty w wysokości do pewnej określonej sumy, powyżej której klienci banku jednak straciliby pieniądze.

Powyższy postulat sugeruje, że wielkość banków jest przyczyną kryzysów (w domyśle – kryzysów gospodarczych). Tymczasem najczęstszą przyczyną kryzysów gospodarczych jest kradzież w jej różnych formach. Wielkość banku nie ma z tym związku.

Co do monopolu, to w olbrzymiej większości przypadków państwo jest źródłem monopolu i samo bywa monopolistą. Największym ich wrogiem jest wolny rynek oparty na poszanowaniu własności prywatnej (czyli na stosowaniu się do przykazań Dekalogu: „Nie kradnij” i „Nie pożądam własności bliźniego”).

Ażebym móc „oddzielić spekulację od depozytów”, należałoby wprawdzie określić celowość takiej operacji i jednoznacznie zdefiniować, czym jest spekulacja. (W krajach komunistycznych prywatne transakcje finansowe nazywane bywają spekulacjami, a kupcy i handlarze – spekulantami).

Jedyną sensowną i słuszną część postulatu 5. stanowi żądanie zakazu publicznego subwencjonowania banków (w domyśle – prywatnych), bo, w przeciwnym wypadku, rozwijają się korupcja i kapitalizm „kompradorski”, który nazwać można kapitalizmem zwyrodniałym.

Postulat 6. Anulowanie długu: nie ma on prawa bytu, został bowiem kilkakrotnie spłacony.

Po tym postulatcie widać, że marksizm i komunizm, które głoszą konieczność likwidacji własności prywatnej, są wciąż żywe, skoro strajkujący, a przynajmniej ich prowodyrzy, wysuwają żądanie konfiskaty własności kredytodawców. Oczywiście, jest to całkowicie sprzeczne z moralnością chrześcijańską, która potępia kradzież, i z podstawowym imperatywem dobrej gospodarki, którym jest wymóg poszanowania prawa człowieka do własności prywatnej.

II. POLITYKA

Postulat 7. (Zwołać) Krajowe Zgromadzenie Konstytucyjne w celu napisania od nowa konstytucji przez lud z uwzględnieniem jego interesów jako suwerena. Wprowadzić referenda z inicjatywą ludową.

Sam pomysł napisania nowej konstytucji i wprowadzenia referendów jest godny uwagi, ale biorąc pod uwagę poprzednie pięć postulatów o charakterze hasel demagogicznych używanych przez komunistów, a również odzwierciedlających brak podstawowej wiedzy ekonomicznej tych, którzy je przygotowali i którzy najprawdopodobniej chcieliby uczestniczyć w napisaniu nowej konstytucji, należałoby najpierw ustalić, na jakich zasadach i wartościach miałaby nowa konstytucja się opierać i kto kompetentny miałby ją opracować. Ustalenie treści nowej dobrej konstytucji i jej uchwalenie to niesłychanie poważna rzecz, która może zadecydować o przyszłości kraju. Sposób przygotowywania i przeprowadzania referendów publicznych zostałby ustanowiony w konstytucji.

Postulat 8. Zakazać lobbowania i innych sieci wpływów. Definitywnie wykluczyć z życia politycznego każdą osobę wybraną w wyborach, która nie ma czystego rejestru karnego, i skończyć z praktyką kumulowania mandatów wyborczych.

Bez komentarza.

Postulat 9. Frexit: wyjść z Unii Europejskiej, by odzyskać suwerenność polityczną, monetarną i ekonomiczną (w poszanowaniu wyniku referendum z 2005 r.) oraz prawo do emisji pieniędzy, porzucając art. 123 Traktatu z Lizbony (co dałoby 50 mld euro oszczędności rocznie).

Bez komentarza.

Postulat 10. Unikanie opodatkowania: odzyskać 80 mld euro zostawianych przez państwo każdego roku CAC 40 (tzn. 40 najsilniejszym spółkom notowanym na paryskiej giełdzie).

Bez komentarza.

Postulat 11. Natychmiast wstrzymać prywatyzację i odzyskać dobra publiczne: autostrady, lotniska, parkingi publiczne, sieci kolejowe.

Jest to postulat typowo komunistyczny i sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem, chyba że jego autorzy chcą zubożenia kraju. Należy bowiem zawsze pamiętać, że właściciel efektywniej gospodarzy swoją własnością niż urzędnik cudzą. Dlatego prywatna własność jest podstawą tworzenia bogactwa i dobrobytu narodowego. Jedną z głównych przyczyn upadku i fiaszki gospodarki państw socjalistycznych było i jest stosowanie przez nie „nacionalizacji”, upaństwowiania i konfiskaty prywatnej własności (choć zdarzały się też przypadki wykupu prywatnej własności przez państwo). Najnowszym przykładem efektów „nacionalizacji” przemysłu prywatnego jest obecny katastrofalny stan gospodarki Wenezueli i szerząca się nędza w tym kraju, mimo że kraj ten jest bardzo bogaty w zasoby naturalne.

Postulat 12. Radary i monitoring: usunięcie niepotrzebnych radarów i kamer monito-

ringu, które są niczym innym jak ukrytym podatkiem.

Bez komentarza.

Postulat 13. Edukacja narodowa: pozbyć się jakiegokolwiek ideologii obecnej w ministerstwie i zrewidować metody edukacyjne, które mogą być destrukcyjne.

Według chrześcijańskiej szkoły myśli ekonomicznej, jest niemoralne i nie jest rolą państwa zabieranie obywatelom ich pieniędzy na cele szkolnictwa i wdrażania w życie różnych państwowych programów nauczania, nieraz będących w konflikcie z wartościami wyznawanymi przez rodziców uczniów. Nauczanie dzieci i młodzieży winno leżeć w gestii rodziców i szkolnictwa prywatnego oraz pozarządowego.

Postulat 14. Wymiar sprawiedliwości: czterokrotnie zwiększyć budżet i prawnie ograniczyć długość procedur sądowych. Uprościć i uczynić postępowanie sądowe całkowicie darmowym i dostępnym dla każdego.

Pierwsza część tego postulatu jest zasadna, gdyż rolą państwa jest karanie przestępców i rozstrzyganie w możliwie prosty sposób poważniejszych spraw spornych dotyczących domniemanego przestępstwa. Odnośnie jednak postulatu, aby uczynić postępowanie sądowe całkowicie darmowym, należy pamiętać o prawie podaży i popytu i że „nie ma nic za darmo”: Im coś jest tańsze, a pożądane, tym większy jest nań popyt, a już największy popyt występuje wtedy, gdy coś, co jest pożądane, jest darmowe. Dlatego aby zapobiec możliwej niewydolności sądów z racji wielkiego popytu na usługi sądowe, a ograniczonej podaży sędziów i ławników, wskazane jest, by postępowanie sądowe w sprawach sporów do rozstrzygnięcia wymagało choćby drobnych opłat od stron sporu.

Postulat 15. Media: złamać monopol i kumoterstwo medialno-polityczne. Ułatwić obywatelom dostęp do mediów i zagwarantować im wyrażanie sprzecznych poglądów. Koniec z propagandą dziennikarzy – „ekspertów”. Wyczołać subwencje publiczne dla mediów (2 mld euro rocznie), a także zlikwidować niszę podatkową dla dziennikarzy.

Bez komentarza.

Postulat 16. Zagwarantować wolność obywateli i wpisać do konstytucji zakaz ingerencji przez państwo w nauczanie, edukację, zdrowie, rodzinę...

Postulat ten jest zgodny z moralnością i korzystny dla gospodarki narodowej.

III. ZDROWIE/EKOLOGIA

Postulat 17. Zaprogramować „starzenie się” sprzętów: wydłużyć gwarancje producenta do co najmniej 10 lat przy zapewnieniu dostępności części zamiennych.

► Postulat ten klóci się z postuletem 16., gdyż ogranicza wolność obywateli w ich działalności gospodarczej.

Postulat 18. Plastik: zakazać w najbliższym czasie komercjalizacji plastikowych butelek, szkła i innych szkodliwych dla środowiska opakowań.

Postulat ten, podobnie jak poprzedni, klóci się z postuletem 16., żądając ograniczenia wolności gospodarczej obywateli pod pretekstem możliwości zanieczyszczenia przez nich środowiska.

Postulat 19. Laboratoria farmaceutyczne: osłabić ich wpływy (i zwołać) zgromadzenie narodowe służb zdrowia.

Bez komentarza.

Postulat 20. Rolnictwo: zakazać GMO, rakotwórczych pestycydów, substancji zaburzających gospodarkę hormonalną, monokultury...

Postulat ten jest oparty na niewłaściwych założeniach i dlatego prowadzi do niewłaściwych wniosków. Podstawą do postulowanego zakazu używania w rolnictwie wspomnianych środków powinno być zbadanie wpływu GMO i tych środków na wydajność różnych upraw rolniczych i rozpatrzenie plusów i minusów dla ludzkości, wynikających z używania tych środków. Dopiero wówczas, gdy bilans korzystania z nich okaże się ujemny, można żądać wprowadzenia wspomnianego zakazu. W rzeczywistości stosowanie GMO i owych środków spowodowało wielki wzrost wydajności upraw rolniczych i pokrewnych, a to z kolei zlikwidowało zagrożenie ludzi klęską głodu i niedożywienia w niejednym kraju. Nieraz tam, gdzie kilkadziesiąt lat temu panował niedostatek żywności, dziś występuje jej nadmiar. Co najważniejsze, przeciętna długość ludzkiego życia znacznie się wydłużyła.

Zanim ograniczy się wolność działalności gospodarczej rolników, należy zapytać np. dawniej niedożywnego człowieka w Indiach, czy wolałby umrzeć z głodu teraz, czy za 5 lat – na skutek możliwego zatrucia spowodowanego niewłaściwym użyciem jakiegoś pestycydu. Z pewnością wolałby drugą możliwość.

Postulat 21. Reindustrializować Francję w celu zmniejszenia importu, a więc i zanieczyszczeń.

Bez komentarza.

IV. GEOPOLITYKA

Postulat 22. NATO: natychmiast opuścić NATO i zakazać angażowania się francuskiej armii w wojny zaczepne.

Ponieważ głównym celem istnienia państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa jego obywatelom, a NATO stanowi pakt obronny mający właśnie na celu zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom krajów będących

członkami tego paktu (obejmującego zarówno Francję, jak i Polskę), powyższy postulat jest wysoce niestosowny, a jego źródłem może być agentura wroga, który dążąc do (roz)budowy swego imperium, dąży do tego celu kosztem osłabienia lub rozbicia bloku państw NATO, który jest mu przeszkodą.

Postulat 23. Afryka Francja: zaprzestać plądrowania oraz ingerencji politycznych i wojskowych. Oddać pieniądze dyktatorów i zrabowane dobra ludom afrykańskim. Natychmiast repatriować wszystkich francuskich żołnierzy. Koniec z systemem franka CFA (Kooperacji Finansowej w Afrykę Centralną), który utrzymuje Afrykę w ubóstwie. Stworzyć z państwami afrykańskimi relację równego z równym.

W treści tego postulatu widać silny wpływ marksizmu, który sugeruje, że ubóstwo jest wynikiem tego, iż bogaci stali się bogatymi dlatego, że splądrowali komuś jego własność lub własność kogoś słabszego sobie przywłaszczyli i dlatego ten ktoś jest teraz ubogi. Stąd też pogląd, że „bogaci stają się coraz bogatsi, a ubodzy coraz ubożsi”. Tymczasem w rzeczywistości w wyniku działania wolnego rynku zarówno ubodzy, jak i bogaci stają się coraz bogatsi, a to w wyniku dobrowolnych transakcji wymiany dóbr. Jeśli kupuję coś, co mi jest potrzebne, od kogoś, kto pragnie mi to sprzedać za wzajemnie uzgodnioną cenę, to znaczy, że każdy z nas widzi w tym jakąś korzyść dla siebie. W wyniku transakcji zatem każdy z nas staje się bogatszy o tę korzyść.

Główną przyczyną ubóstwa większości krajów afrykańskich są: powszechna korupcja, rządy dyktatorskie różnych kacyków, wojny, bandytyzm, chaos i bezprawie.

Postulat 24. Imigracja: zapobiec imigracji niemożliwej do wchłonięcia ani do zintegrowania, biorąc pod uwagę trwający głęboki kryzys cywilizacyjny.

Postulat zgodny z zasadą poszanowania cudzej własności: każdy kraj i państwo posiada należące do niego terytorium. Jest to jego własność. Dlatego państwo może zakazać komuś obcemu wstępu na to terytorium. Powiedzmy jednak, że któryś z obywateli tego państwa pragnie zaprosić do siebie prywatnie kogoś z zagranicy. Powinien mieć do tego prawo, ale też być odpowiedzialnym za zachowanie swego gościa i za jego utrzymanie w przypadku, gdyby ten gość znalazł się w potrzebie. W żadnym wypadku obywatel nie powinien być odpowiedzialny prawnie i finansowo za przybyśków wpuszczonych do kraju za przyzwoleniem rządu. Z tego powodu wypłacanie przez rząd tym przybyśkom zasiłków czy innych pomocy z pieniędzy pochodzących od podatnika i obywatela jest okradaniem go przez władze.

Postulat 25. Polityka zagraniczna: drobiazgowo przestrzeganie prawa międzynarodowego i podpisanych zobowiązań.

Bez komentarza.

WNIOSKI KOŃCOWE

Jak wynika z treści przytoczonych postulatów i dołączonych do nich komentarzy, poważna część tych żądań wykazuje, że ich autorzy reprezentują ideologię marksistowską i komunistyczną, a więc ideologię całkowicie sprzeczną z chrześcijaństwem. Z drugiej strony – kilka postulatów wydaje się jednak innego autorstwa niż większość, gdyż są one zgodne z chrześcijańską myślą ekonomiczną. Występuje więc wzajemna i nie do pogodzenia logiczna sprzeczność między poszczególnymi postulatami. Jeżeliby uznać zbiór wszystkich omawianych postulatów za rodzaj programu społeczno-politycznego ruchu strajkowego, to program ten jest bardzo niespójny. Możliwe próby realizacji wszystkich punktów takiego programu prowadziłyby do chaosu gospodarczego i prawnego we Francji.

Szczególnie szkodliwe dla kraju byłoby uwzględnienie wszystkich w nowej konstytucji, gdyż niejako zinstytucjonalizowałoby to wspomniany chaos. Złym przykładem tego jest obecna Konstytucja RP zawierająca niejedne wzajemnie sprzeczne artykuły, z których wynika nieraz przykro doświadczany przez polskich obywateli bałagan prawny.

W świetle powyższego trzeba by być wielkim chrześcijańskim optymistą, aby na podstawie niektórych postulatów ruchu „żółtych kamizelek” mówić o załączku odradzania się chrześcijaństwa w Zachodniej Europie. Analiza postulatów tego ruchu pozwala natomiast wyczuć mentalność i ogólne nastroje ludności francuskiej i tych społeczeństw krajów zachodnich, w których nastąpiło powtórzenie, aczkolwiek na mniejszą skalę, strajków analogicznych do kampanii „żółtych kamizelek”.



Jan Michał Małek

Inżynier, absolwent Politechniki Warszawskiej. Przedsiębiorca, inwestor, deweloper, działacz polsko-amerykański, ekonomista.

Założył polsko-amerykańską fundację PAFERE oraz jej polski odpowiednik – Polsko-Amerykańską Fundację Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego.